Naczelne Dowództwo
Wojsk Polskich
ADJUTANTURA GENERALNA

L.Dz. 686/Taj.

por. Natycz-Roszczewski

Zebrzydowice, 22. 4. 19.

Poufne.

Do
Szefostwa Głównego
w miejscu postoju

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

W związku z przyjazdem gen. Hallera przesyłam poniżej raport z rozmowy mej z porucz. Skarzyńskim, odbytej wczoraj, o biurze Sztabu Armii Polskiej:

1. Sprawa. 2. Jest to dawniejszy major z Sztabu Gener. w Warszawie. Spotkał mię bardzo serdecznie, Polecił mi zaraz nadesłać gorącego kapitana na rozmówkę do siebie na godz. 12 w poł.

Kapitan wyjaśnił mi pokrótce naszą rozmowę, zaznaczając, że przed wyjazdem swym do Paryża (mniej 2 miesiące), przeprowadził Kwatermistrz Naczelnego Dowództwa, że przede wszystkiem ma on myśl ścisłego połączenia się z tem, co w kraju robimy, że gen. Hl. Haller ma wiele wpływu do Naczelnego Wodza i myśli, że winniśmy się porozumieć z rozkazu Komendanta — zajęcia stanowiska realnego jego jak najlepsze wydadzą owoce. Gen. Hl. przejął linię po pierwszego stycznia zeszłego roku, że Rząd ma się [illegible] w Warszawie, nam przede wszystkiem telegramy do niego przysyłając, gdzie Polski a wszelki list [illegible] Kurjerem (por. Mośnicki) i tymże drogą odsyłając. Mieszkanie ułatwi [illegible] [nic tutejszego nie potrzeba] i temu należy w myśl jedności akcji przeciwdziałać w ten sposób, żeby jaknajprędzej doprowadzić do osobistej rozmowy Komdta z Hl.

Oprócz tego mówiliśmy o wojnie naszej, podobno 1 Dyw. legjonowa już była w boju o Tarnopol. Brzeg ciężki, ale to był doskonale bojowo wyćwiczony żołnierz i pełen poświęcenia. Oficerowie już za Dyestrem przygotowani są pewno do wymarszu

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES

26 25

Naczelne Dowództwo
Wojsk Polskich

ogólnej ilości dać przez 2 miesiące 6 pociągów ewakuacyjnych. Wyekspedjowanie większej ilości rannych wymagałoby zwiększenia ilości wagonów i poparcia garn. Jednak nie wiadomo ilości frakcji, wydaje się jak "Wehrmacht" kalkuluje. Ze stanowiska tej jakie przedstawił Brygada of. szt. g. polskiej. Utworzony we Francji Korpus Szt. liczy 9 oficerów polaków, z których 3 był z kursem francuskim szt. g. w Melun (6 miesięcy). Program i wypełnienie tego kursu obiecał mi przejrzeć.

2. Odniosłem wrażenie, że Jw. - poza tem co błagają lub nie wie napewno z organizacji - mówi przede wszystkim o stosunku N. Rz. Niemiec. O publikacji N. Świadczą okrzyki na cześć H. - nich czyje wiwaty na cześć Hallera etc. Major Haller (ten z amer. wojska, b. amer. pomocnik attaché przy Roji) który się mu bracie i konferuje z obszernemi pożegnaniami uściskami. Gdy mówiłem się Jerzmanowski z misji, to przedstawiciel Holicie miał zabić wrażenie robiąc przyjaźń H., który był ze wszystkich wrogo witany.

3. Por. Schaetzel telegrafował do Lublina w sprawie przesłania a stwierdzał w chwili mojej obecności, że w Ch. zaraz się tania, dowie wrażenie, wszystko nie chciał podawać przez telegraf. Prosiłem go o raport pisemny z tej misji. Major daje się zauważyć lekkie lekceważenie do str. przybyłych oficerów, mówi że w niedzielę chce się wybrać do Lublina do Lubicz etc. etc. Ogólnie biorąc - odnosi się informacje z kraju.

por.

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York